

Sygn. akt I CSK 2734/22

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z wniosku S. B.
o wpis do księgi wieczystej,
na posiedzeniu niejawnym 21 grudnia 2022 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie
z 14 września 2021 r., sygn. akt IX Ca 740/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. B. wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie, oddalającego apelację wnioskodawcy w sprawie o wpis wnioskodawcy w księdze wieczystej jako użytkownika wieczystego i właściciela budynku stanowiącego odrębną nieruchomość, w miejsce wpisanej dotychczas w tym charakterze spółki jawnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zdaniem wnioskodawcy istota sporu sprowadza się do tego, czy art. 82 § 2 k.s.h. może stanowić samoistną podstawę wpisu prawa własności do księgi wieczystej, gdy pozostały po spółce jawnej majątek, zgodnie z treścią przywołanego przepisu, przypadł wspólnikom. Jednocześnie skarżący wyjaśnił, że, na skutek śmierci drugiego wspólnika, stał się

on jedynym wspólnikiem zlikwidowanej następnie spółki jawnej, będącej użytkowniczką wieczystą zabudowanej nieruchomości gruntowej, a zatem, zgodnie z art. 82 § 2 k.s.h., jedynym następcą prawnym tej spółki. Wnioskodawca zauważył, że w aktualnym stanie prawnym art. 25e ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (dalej: u.K.R.S.) rozstrzyga o kwestii własności majątku spółki wykreślonej, jednakże przepis ten nie ma zastosowania w sprawie; w tym kontekście dodano, że skarżący podejmował – bez skutku – próby rozwiązania problemu majątku polikwidacyjnego spółki.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością; zagadnienie, które było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, co do zasady traci ten walor (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć więc taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której

zostały zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Przedstawiony przez skarżącego problem z kilku przyczyn nie może być uznany za zagadnienie prawne występujące w sprawie.

Po pierwsze, skarżący opisał skutki stosowania art. 82 § 2 k.s.h. w ten sposób, że „pozostały po spółce majątek przypadł zgodnie z treścią przywołanego artykułu wspólnikom a w tym konkretnym przypadku jednemu wspólnikowi – wnioskodawcy, który niewątpliwie jest następcą prawnym zlikwidowanej i wyrejestrowanej spółki jawnej” (s. 2 skargi kasacyjnej). W korelacji z tym stanowiskiem pozostawało żądanie wniosku o wpis, który dotyczył ujawnienia wyłącznie wnioskodawcy jako użytkownika wieczystego nieruchomości i właściciela posadowionego na niej budynku, czyli praw należących do zlikwidowanej (po śmierci drugiego wspólnika) spółki jawnej. Taki opis okoliczności mających stanowić podstawę zagadnienia prawnego budzi jednak wątpliwości co do zbieżności z ustaleniami sprawy, a w konsekwencji – co do adekwatności sformułowanego pytania do okoliczności, które miały być objęte oceną Sądu wieczystoksięgowego. Nie sposób bowiem pominąć, że dla dokonania wpisu istotne było nie stwierdzenie, że skarżący jest jedynym pozostałym wspólnikiem zlikwidowanej spółki jawnej, lecz – czy z przedłożonych Sądowi dokumentów wynikało, że jest jedynym użytkownikiem wieczystym zabudowanego gruntu, wobec powinien być w tym charakterze ujawniony w księdze wieczystej.

W tej natomiast kwestii wypada przypomnieć, że po śmierci drugiego wspólnika wnioskodawca był wprawdzie jedynym wspólnikiem, lecz nie musiało to oznaczać, że był jedynym uprawnionym z tytułu majątku spółki, skoro brak informacji o sposobie dokonania rozliczeń ze spadkobiercami drugiego wspólnika. Wypada zauważyć, że we wskazywanych przez wnioskodawcę przyczynach skazania go za przywłaszczenie prawa majątkowego przywołano okoliczność, iż wnioskodawca nie jest jedynym właścicielem nieruchomości pozostałych po zlikwidowaniu spółki jawnej. Opis okoliczności przywołanych w podstawie faktycznej zagadnienia prawnego pomija zatem fakty istotne dla dokonania oceny

jurydycznej wniosku o wpis. Tym samym postawione pytanie nie może być uznane za odnoszące się do sprawy.

Po drugie, zastrzeżenia budzi sprowadzenie zagadnienia prawnego do kwestii możliwości uznania art. 82 § 2 k.s.h. za „samoistną podstawę wpisu prawa własności do księgi wieczystej”; takie ujęcie pytania pomija bowiem specyfikę postępowania wieczystoksięgowego. Sam art. 82 § 2 k.s.h., nawet w razie uznania, że jego stosowanie wywołuje oczekiwane przez skarżącego skutki w sferze prawa własności, nie może być wszak „samoistną podstawą wpisu prawa własności do księgi wieczystej”. Konieczne jest bowiem uwzględnienie, że w postępowaniu wieczystoksięgowym należy przedstawić dowody w postaci czyniącej zadość wymaganiom formy *ad intabulationem*, jednoznacznie wykazujące wystąpienie skutków prawnych podlegających wpisowi. Problem uznany za sporny w sprawie nie może być zatem sprowadzany do zagadnienia skutków wywoływanych przez art. 82 § 2 k.s.h. – z jednoczesnym pominięciem motywów niekorzystnego dla wnioskodawcy rozstrzygnięcia, które ściśle nawiązywały do kwestii dowodowych.

Sąd Okręgowy zajął stanowisko, że – chociaż majątek nieobjęty likwidacją przypada współnikom – to art. 82 § 2 k.s.h. sam przez się nie daje podstaw do dokonania w księdze wieczystej wpisu prawa własności czy użytkowania wieczystego. Przepis ten precyzuje jedynie sposób podziału majątku pozostałego po likwidacji spółki, nie stanowi jednak „podstawy przeniesienia własności, a już tym bardziej podstawy wpisu w księdze wieczystej” (s. 3 uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego). Za główny problem Sąd ten uznał natomiast konieczność wykazania w postępowaniu wieczystoksięgowym prawidłowego nabycia prawa, które ma być ujawnione w księdze wieczystej, w sytuacji związania Sądu ograniczonym katalogiem dowodów.

Zasadniczą motywacją oddalenia apelacji wnioskodawcy było zatem to, że „[p]rzedłożone wraz z wnioskiem o wpis dokumenty powinny jednoznacznie i stanowczo wskazywać nabywcę danego prawa oraz określać przypadający mu udział, a tego nie czynią dowody dołączone przez wnioskodawcę, które notabene nie spełniają przewidzianych ustawą o księgach wieczystych i hipotece wymogów co do formy” (s. 4 uzasadnienia). Sąd wieczystoksięgowy, orzekając w granicach

przyznanej mu normatywnie kognicji, uznał więc, że nie nastąpiło przedłożenie przez skarżącego sporządzonych w przepisanej formie (art. 31 ust. 1 u.k.w.h.) dokumentów, które wykazywałyby nabycie przez wnioskodawcę prawa własności nieruchomości.

Motywacja ta, w świetle treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia oraz wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odnosi się do każdej z wymienianym koncepcji wykładni art. 82 § 2 k.s.h. Sąd Okręgowy potwierdził bowiem, że polikwidacyjny majątek spółki należy uznać za majątek wspólników, stosownie do uzgodnionych w umowie spółki lub ustawowych zasad partycypacji w majątku spółki pozostałym po spłacie długów spółki – co stanowi w istocie powtórzenie normatywnej treści art. 82 § 2 k.s.h. Ostatecznie natomiast przyczyną oddalenia apelacji skarżącego od postanowienia oddalającego złożony przez niego wniosek o wpis prawa własności i użytkowania wieczystego, było niesprostanie przez skarżącego wymaganiom przedłożenia dowodów czyniących zadość podstawie wpisu, zarówno co do treści przedłożonych dowodów, jak i co do zachowania formy koniecznej do celów rejestracyjnych.

W świetle powyższych uwag zajęcie stanowiska w kwestii opisanej w zagadnieniu prawnym nie mogłoby wpłynąć na kierunek rozpoznania skargi, gdyż przyczyny niekorzystnego dla skarżącego rozstrzygnięcia pozostawałyby aktualne bez względu na treść odpowiedzi na pytanie prawne. To z kolei oznacza, że zagadnienie prawne nie może być uznane za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Jako drugą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca wskazał potrzebę wykładni art. 82 § 2 k.s.h. jako przepisu wywołującego rozbieżności w orzecznictwie. Nie przedstawił przy tym wywodu odrębnego od, omówionej już wyżej, argumentacji dotyczącej zagadnienia prawnego. Ograniczył się do podniesienia, że opisane zagadnienie wywołuje liczne rozbieżności sądów, a w niniejszej sprawie sądy „odmówiły wykreślenia wpisu wykreślającego spółkę z rejestru” na podstawie art. 12 ust. 3 u.k.r.s., natomiast Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną od tego orzeczenia, wskazał, że w razie ujawnienia, iż część majątku spółki nie została objęta postępowaniem likwidacyjnym, dopuszczalne jest ustanowienie likwidatora w celu dokończenia

likwidacji. Wnioskodawca stwierdził, że złożył taki wniosek, jednak „sądy wszystkich instancji nie zgodziły się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego”, wskazując na przysługiwanie majątku wykreślonej spółki jej wspólnikom i możliwość rozdysponowania nim na podstawie art. 82 § 2 k.s.h. oraz brak podstaw do ustanowienia likwidatora. Jednocześnie sądy karne przyjęły, że wnioskodawca nie jest jedynym właścicielem nieruchomości pozostałych po zlikwidowaniu spółki jawnej. W związku z tym został on skazany za przywłaszczenie prawa majątkowego.

Potrzeba wykładni, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., oznacza, że określony przepis, istotny z punktu widzenia podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia, może być rozumiany na różne sposoby, a orzecznictwo i nauka prawa albo nie wypracowały w tym przedmiocie żadnego poglądu, albo prezentują rozbieżne stanowiska. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno w takim wypadku zawierać wskazanie, które przepisy wymagają wykładni i na czym polegają poważne wątpliwości związane z ich rozumieniem lub rozbieżnościami w ich stosowaniu (postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09 oraz 24 kwietnia 2018 r., II CSK 743/17). Rozbieżność w orzecznictwie sądów powinna natomiast zostać wykazana przez przywołanie judykatów, w których odmienne rozstrzygnięcia zapadły w stanach faktycznych nieróżniących się od siebie w relewantny prawnie sposób (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2015 r., III CSK 59/15).

Argumentacja skarżącego nie przekonuje, by w sprawie zachodziła tak rozumiana potrzeba wykładni art. 82 § 2 k.s.h. Zbadanie, czy wnioskodawca może być (jest), już na mocy samego art. 82 § 2 k.s.h., użytkownikiem wieczystym przedmiotowej nieruchomości i właścicielem posadowionego na niej budynku, wymagałoby przedłożenia dowodów odpowiednich, także co do formy, dla postępowania wieczystoksięgowego. Dopiero w takim przypadku Sąd mógłby rezultaty wykładni przepisów odnieść do faktów wynikających z materiału dowodowego. Tymczasem podstawą oddalenia wniosku było nieprzedstawienie dokumentów, sporządzonych w przewidzianej prawem formie, co rzutowało na kierunek rozstrzygnięcia sprawy - bez względu na przyjętą koncepcję wykładni art. 82 § 2 k.s.h. Nadto z wywodów skarżącego nie wynika, by w przedmiocie wykładni

omawianego przepisu zachodziła jakaś rozbieżność; sam wnioskodawca wskazał bowiem, że sądy „przeważnie” przyjmowały, że majątek zlikwidowanej spółki przysługuje wspólnikom; zgodnie z twierdzeniami samego skarżącego jedyna rozbieżność sprowadzała się do kwestii tego, czy prawo własności przysługuje im *ex lege*, czy też konieczne jest uprzednie rozdysponowanie tym majątkiem przez likwidatora. Kwestia ta nie pojawiła się jednak w niniejszej sprawie. Ponadto twierdzenia o rozbieżnych stanowiskach Sądów powszechnych i Sądu Najwyższego nie zostały poparte wskazaniem konkretnych rozstrzygnięć.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

[as]

l.n